

# Rewolucja to historia

Fryderyk Chopin  
**Koncertы fortepianowe**  
Rafał Blechacz  
Royal Concertgebouw Orchestra  
dyrekcja: Jerzy Semkow  
Deutsche Grammophon (477 8528)  
nagranie: 2009  
wydanie: 2009.

Moje zainteresowanie muzyką poważną od zawsze szło w parze z admiracją dla instrumentów dawnych. Był taki czas, że nobilitowałem wykonywanie muzyki na instrumentach dawnych już w punkcie wyjścia – coś było dobre tylko dlatego, że zagrane na historycznych skrzypcach, historycznym fortepiano... Mocno bezkrytyczne, niesprawiedliwe, naiwne.

Oczywiście i dziś nie mam wątpliwości – rewolucja Gustava Leonhardta, Nikolausa Harnoncourta, Christophera Hogwooda, Paula Badury-Skody to najwłaściwsza droga dla muzyki dawnej. Długo jednak trwało, abym pozbył się ortodoksji i zrozumiał, że ta rewolucja to przede wszystkim filozofia. Tak rozumuje na przykład Harnoncourt, który preferuje orkiestry mieszane, wszak liczy się dla niego dźwięk, nie rocznik instrumentu – bo efekt dźwiękowy jest w muzyce najważniejszy.

Przykładem takiego nagrania jest rejestracja koncertów fortepianowych Chopina z udziałem Rafała Blechacza, Jerzego Semkowa i Royal Concertgebouw Orchestra. Kiedyś, ogarnięty szaleństwem puryzmu historycznego, odrzuciłbym taką płytę od razu. Na szczęście ten fatalny czas minął – na szczęście, bo mogę posłuchać zachwycającej muzyki.

Interpretacja jest pewna, dynamiczna, ale w grze Blechacza nie dosłyszemy taniej, niepotrzebnej wirtuozerii. Pianista nie ma najmniejszego zamiaru zdominować dzieła wymyślnym idiomem wykonawczym. Idealnie współpracuje z orkiestrą, a obydwa aparaty wykonawcze – tu zasługa dyrygenta – zdają się idealnie zespolone w filozofii podejścia do wykonywanych utworów. Kto sądzi, że to takie oczywiste, niech posłucha nagrania Claudia Abbado i Marty Argerich z London Symphony Orchestra, gdzie różnica temperamentów brzmi niekiedy karykaturalnie.

Blechacz i Semkow pokazują, że muzyka Chopina jest nie tylko pełna uczuć, ale to także muzyka bardzo kolorowa. Dobrali sobie do tego idealną orkiestrę. RCO brzmi pastelowo, miękko, selektywnie, po dawnemu (ową „staroświeckość” tej orkiestry chwalił już kiedyś Brahms! – widać, przez przeszło wiek nic się nie zmieniło). Uwypuklone zostają instrumenty dęte (jeden ze znaków rozpoznawczych orkiestr grających na dawnych instrumentach), nie stanowią one wyłącznie tła, potrafią pełnoprawnie dialogować z solistą (na przykład fagot w przetworzeniu „Koncertu e-moll”). Współczesne instrumenty orkiestry, współczesny fortepian, a całość zdaje się realizować ideał filozofii autentystów – nobilitacja szczegółu dźwiękowego, wskazywanie na elementy pozornie nie pierwszorzędne. Chopin był kameralistą, także jego orkiestra była kameralna (zaledwie sześcioro skrzypiec), nie było tedy u niego dźwięku, który moglibyśmy uznać tylko za tło.

Dźwięk fortepianu jest lekki, krótki, selektywny, wyrazisty (czytelne tryle i fioritury), nie ginie w masie orkiestrowej, ale nie wykazuje też przesadnej dominacji, a ewentualne przewagi wynikają wyłącznie z tego, co dyktuje partytura.

Dla mnie ideałem koncertu Chopina pozostaje nagranie Andreasa Speringa i Janusza Olejniczaka z Das Neue Orchester. Artyści dokonali rekonstrukcji słynnego warszawskiego występu Chopina, na którym premierę miał „Koncert f-moll”. Delikatność pianoforte i stylowa orkiestra dały efekt jedyny w swoim rodzaju. Mniej więcej w tym samym czasie Krystian Zimerman realizował swój rewolucyjny w zamierzeniu projekt z Polish Festival Orchestra. Zapowiadano Chopina odmłodzonego, z odchudzoną orkiestrą, złożoną z młodych, pełnych nowatorskich pomysłów muzyków. Ową turę koncertową uznano za przedsięwzięcie epokowe, ale nie wiem, czy nie na wyrost (rozwibrowane smyczki w ekspozycji „Koncertu f-moll”, spolegliwe tempa, dość masywnie brzmiąca orkiestra – można by wymieniać, ale to ostatecznie rzecz gustu).

Blechacz i Semkow proponują interpretację żywą, precyzyjną dźwiękowo, pełną młodości i koloru dźwiękowego, błyszczącą i błyskotliwą, przy tym inteligentną. Płyta wybitna.

**Adam Adamczyk**

Teatr Polski w Poznaniu

Termin nadsyłania prac  
31 maja 2010

**METAFORY 2010  
RZECZYWISTOŚCI**

Ogólnopolski  
konkurs  
poświęcony  
polskiej  
dramaturgii  
współczesnej

e-mail: konkurs@teatr-polski.pl, www.teatr-polski.pl